

UDZIAŁ JAPOŃSKIEJ POŁĄCZONEJ FLOTY
W BITWIE POD SAVO 8–9 SIERPNIĄ 1942 R.

Wojna na Pacyfiku rozpoczęła się od ataku z zaskoczenia dokonanego przez Zespół Lotniskowców pod dowództwem wiceadmirała Chuichi Nagumo na bazę US Navy w Pearl Harbour¹. Od tego dnia Stany Zjednoczone i Japonia znalazły się w stanie wojny. Do momentu bitwy pod Savo siły morskie walczących stron stoczyły wiele bitew morskich. Do najsłynniejszych należała artyleryjska bitwa na Morzu Jawajskim między 26 a 27 lutego 1942 r.² Do kolejnych istotnych wydarzeń doszło w maju 1942 r. na Morzu Koralowym. W bitwie tej strona japońska nie odniosła tak spektakularnego zwycięstwa jak w pierwszej fazie konfliktu. Pierwszą druzgocącą klęską Połączona Flota poniosła w czerwcu 1942 r. w czasie bitwy pod Midway³. Wskutek popełnionych przez stronę japońską błędów utracono cztery lotniskowce uderzeniowe i kilka okrętów innych klas⁴. Był to moment zwrotny w wojnie na Pacyfiku. Japońska agresja na centralnym Oceanie Spokojnym została zatrzymana, a głównodowodzący admirał Isoroku Yamamoto skierował swoje siły na południe.

Japońska klęska pod Midway pozwoliła Stanom Zjednoczonym na lepszą konsolidację sił i przejście do ofensywy przeciw Połączonej Flocie. Rozpoczęto aktywną obserwację posunięć wroga, który otwarcie dążył do wzmocnienia swoich pozycji na południowym Oceanie Spokojnym. Pierwszymi agresywnymi działaniami

¹ J. Lipiński, *Druga wojna światowa na morzu*, Warszawa 2010, s. 446–450; J. Pertek, W. Supiński, *Wojna morską 1939–1945*, Poznań 1959, s. 283–284; Z. Flisowski, *Od Pearl Harbor do Singapuru*, Poznań 1984, s. 50–51; J. Jastrzębski, *Pearl Harbor 1941*, Warszawa 2011, s. 186–196; S.E. Morison, *Wschodzące słońce na Pacyfiku 1931 – kwiecień 1942*, przeł. M. Perzyński, Gdańsk 2014, s. 121–122.

² T. Hara, *Dowódca niszczyciela*, przeł. A. Pogorzelski, Gdańsk 2003, s. 102; S. Piereslegin, E. Piereslegin, *Premiera na Pacyfiku*, przeł. J. Wąsiewski, t. 1, Gdańsk 2006, s. 239–241; J. Lipiński, *Druga wojna...*, s. 460–461; J. Pertek, W. Supiński, *Wojna morską...*, s. 289.

³ J. Lipiński, *Druga wojna...*, s. 476–482; J. Pertek, W. Supiński, *Wojna morską...*, s. 299–302; Z. Flisowski, *Na wodach Guadalcanalu*, Poznań 1980, s. 11; S.E. Morison, *Morze Koralowe, Midway i działania okrętów podwodnych maj 1942 – sierpień 1942*, przeł. J. Wąsiewski, Gdańsk 2008, s. 138–139.

⁴ S. Piereslegin, E. Piereslegin, *Premiera na Pacyfiku*, przeł. J. Wąsiewski, t. 2, Gdańsk 2006, s. 400; J. Lipiński, *Druga wojna...*, s. 483; J. Pertek, W. Supiński, *Wojna morską...*, s. 302; M. Fuchida, M. Okumiya, *Midway, bitwa, która przesądziła o losie Japonii. Historia Japońskiej Marynarki Wojennej*, przeł. A. Saczek, Gdańsk 2009, s. 265–266.

Japończyków na obszarze Archipelagu Bismarcka były zajęcie wyspy Florida oraz desant na Guadalcanal⁵. Działania te miały zagrozić ciągłości linii zaopatrzeniowych łączących Stany Zjednoczone z Australią, a dodatkowo wzmocnić pierścień obronny imperium⁶.

Bitwa o wyspę Guadalcanal była jednym z najistotniejszych punktów zwrotnych w II wojnie światowej na Pacyfiku. To w okolicy tego małego niegościnnego skrawka ziemi miały miejsce wydarzenia, które w znaczącym stopniu przyczyniły się do upadku Cesarstwa Japonii.

Archipelag Wysp Salomona jest rozmieszczony między 5° i 12° szerokości południowej a 155°30' i 169°45' długości wschodniej⁷. Wyspy te znajdują się na północny zachód od Nowej Gwinei i Australii. Największymi spośród nich są: Bougainville, Choiseul, Nowa Georgia, Santa Isabel, Guadalcanal, Malaita, San Cristóbal i najmniejsza Florida. Strategicznie umieszczony łańcuch średniej wielkości wysp jest kluczem do panowania w tym rejonie Pacyfiku.

Odkrycie tego miejsca na bezmiarze wód Oceanu Spokojnego zawdzięczamy Hiszpanowi Alvaro Mendañie, który w 1567 r. przybył tutaj w poszukiwaniu kruszcu, aby wzmocnić pozycję Hiszpanii w ówczesnym świecie⁸. Ekspedycja składała się z dwóch okrętów wojennych i nie została przyjaźnie przywitana przez tubylców. Zamiast bogactw członkowie wyprawy znaleźli tropikalną dżunglę, a komary roznosiły malarię⁹. To nie przeszkodziło jednak w prowadzeniu zakrojonych na szeroko-

⁵ J. Lipiński, *Druga wojna...*, s. 485.

⁶ Z. Flisowski, *Na wodach...*, s. 11; J. Lipiński, *Druga wojna...*, s. 485.

⁷ S. Leszczyński, M. Fleszar, *Australia, Oceania, Antarktyka*, Warszawa 1971, s. 163.

⁸ Z. Flisowski, *Na wodach...*, s. 5; S. Piereslegin, E. Piereslegin, *Premiera...*, t. 2, s. 32.

⁹ Imperium Hiszpańskie po wyprawie z 1567 r. zaprzestало eksploracji tego regionu, uznając go za niedochodowy i nieprzydatny do jakichkolwiek akcji kolonizacyjnych. Morison wspomina, że jedynymi przedmiotami, jakie zabrano z wyspy Guadalcanal, były: mineral przypominający złoto oraz stado białych Kakadu, które zjedzono, wracając do Hiszpanii. Wyprawa zakończyła się w 1568 r. Jednak Mendaña nie chciał się poddać. Mimo nieprzychylności rodzimej ludności chciał jeszcze raz podjąć próbę wyprawy (S.E. Morison, *Guadalcanal*, przeł. R. Jędrusik, Gdańsk 2004, s. 11–12). Okazja nadarzyła się dopiero w 1595 r., gdy hiszpański odkrywca ponownie zjawił się na Wyspach Salomona. Jego jedynym sukcesem było odnalezienie wysp Santa Cruz położonych na zachód od pierwszego odkrytego archipelagu. Tam zmarł i ekspedycja została przerwana. Mocarstwa europejskie, które nieustannie aktywnie poszukiwały bazy surowcowej dla swoich rozwijających się potęg, zrezygnowały z dalszej eksploracji regionu. Dopiero rok 1767 przyniósł jakiegokolwiek istotne zmiany dla Wysp Salomona. Francuski odkrywca Louis Antoine de Bougainville na czele swojej ekspedycji znalazł pewien skrawek lądu i nazwał go swoim nazwiskiem. Tutaj kończy się francuski epizod w historii tego strategicznego archipelagu. Nie podjęto akcji kolonizacyjnej z podobnych przyczyn, jakie wcześniej miały miejsce w wypadku ekspedycji hiszpańskiej. Na mocy porozumień zawartych pod koniec XIX stulecia dokonano nowego podziału posiadłości na południowym Pacyfiku. Cesarstwo Niemieckie otrzymało wyspę Bougainville, Wyspy Bismarcka i część Papii, Imperium Brytyjskie natomiast wszystkie pozostałe wyspy, włączając Santa Cruz. Roz-

ką skalę prac badawczych. Udało się odkryć prawie cały archipelag, a za najbardziej przyjazną i bogatą w surowce uznano wyspę Savo. Ten skrawek ziemi w 1942 r. stał się niemyym świadkiem dwóch wielkich i słynnych bitew morskich.

Archipelag Wysp Salomona to teren obfitujący w średniej wielkości łańcuchy górskie i bardzo gęste lasy tropikalne, trudny do tworzenia większych osad ze względu na brak zwierząt mogących stanowić źródło pożywienia. Najwyższy szczyt znajduje się na wyspie Guadalcanal i jego wysokość wynosi 2440 m n.p.m.¹⁰ Panuje tu klimat tropikalny ze średnią temperaturą w dzień 27°C¹¹. Ze względu na bardzo specyficzny układ wiatrów wyspy są niemalże nieustannie zalewane przez ulewne deszcze.

Po nieudanej akcji na Morzu Koralowym japońskie dowództwo postanowiło odnaleźć inną drogę do zajęcia Port Moresby. Przyczółki desantowe wysadzone na Nowej Gwinei, mające służyć jako element operacji „MO”, nie zdały się na wiele. Walki utkwily w martwym punkcie. Japonia nie była już tak potężna jak na początku wojny. Utrata Zespołu Uderzeniowego wiceadmirała Chuichi Nagumo pod Midway była bezpośrednią przyczyną tego stanu¹². Pierwszy raz od 7 grudnia 1941 r. japońscy sztabowcy musieli stwierdzić, że Połączona Flota jest osłabiona i nie może realizować założeń planu wojny ofensywnej. Starano się jednak wzmocnić uzyskane na początku wojny pozycje poprzez parasol powietrzny z okolicznych wysp. Taką funkcję miał właśnie spełniać zagarnięty archipelag Wysp Salomona.

Również strona amerykańska starała się przejść do ofensywy w tym regionie. Już 31 marca 1942 r. podjęto decyzję o podziale rozległego obszaru Oceanu Spokojnego na umowne strefy wpływów¹³. Admirałowi Chesterowi Nimitzowi podlegało dowództwo nad marynarką wojenną, lotnictwem i wojskami lądowymi na całym obszarze z wyłączeniem Dowództwa Operacyjnego Południowo-Zachodniego Pacyfiku, składającego się z obszaru Filipin, Australii, Nowej Zelandii, Hebrydów, Nowej Gwinei i Wysp Salomona, gdzie naczelnym dowódcą był generał Douglas MacArthur¹⁴. Był to pierwszy krok wykonany w celu lepszej konsolidacji sił i poprawy warunków dowodzenia.

poczęto tworzenie faktorii handlowych, które zajmowały się głównie uprawą (Z. Flisowski, *Na wodach...*, s. 6). Flisowski podaje przykłady, jak Europejczycy nazywali Wyspy Salomona. Znajdują się tam takie określenia, jak: „Śmierząca dziura” lub bardziej wyważone: „Wyborne łowisko dla moskitów”.

¹⁰ S. Leszczyński, M. Fleszar, *Australia...*, s. 164.

¹¹ J. Lipiński, *Druza wojna...*, s. 486; S. Leszczyński, M. Fleszar, *Australia...*, s. 165.

¹² Z. Flisowski, *Na wodach...*, s. 11; S. Piereslegin, E. Piereslegin, *Premiera...*, t. 2, s. 26.

¹³ A. Schom, *Wojna na Pacyfiku 1941–1943. Od Pearl Harbor do Guadalcanal. Wódzowie, strategia, dyplomacja*, przeł. S. Kędziński, Warszawa 2007, s. 326; S.E. Morison, *Guadalcanal...*, s. 17.

¹⁴ A. Schom, *Wojna na Pacyfiku...*, s. 326; B. Maszlanka, *Cztery oblicza militarystyki*, Warszawa 1971, s. 334.

Przeigrana bitwa na Morzu Koralowym wnosila jeszcze jeden czynnik. Dzięki niej alianci zyskali całkowite panowanie w powietrzu w tym regionie. Brak jakiegokolwiek przeciwdziałania ze strony Japonii przyczynił się do późniejszej klęski pod Guadalcanal. Sztab Generalny Połączonej Floty zdecydował, że inwazja na tę wyspę rozpocznie się 4 lipca 1942 r. pod kryptonimem „AN”¹⁵. Uderzenie to miało być kolejną próbą przecięcia linii zaopatrzeniowej między Stanami Zjednoczonymi a Australią. Mimo druzgocącej klęski pod Midway, gdzie utracono 1. i 2. Dywizjon Lotniskowców oraz wcześniejszego wyrównanego starcia na Morzu Koralowym, japońskie dowództwo kolejny raz podjęło próbę inwazji na stały kontynent – Australię¹⁶. Jednak działający sprawnie wywiad aliancki odkrył, co planuje głównodowodzący admirał Yamamoto i jego sztab.

Ten skromny i bardzo nieprzyjazny pas ziemi, jakim był Guadalcanal, ze strategicznego punktu widzenia był całkowicie nieprzydatny. Brak rozwiniętej infrastruktury oraz odpowiednich warunków do zakwaterowania garnizonu nie działał na jego korzyść. Wielkim problemem był brak bazy dla floty. Nie posiadano również jakichkolwiek dokładnych map hydrograficznych tego rejonu, co dla obu walczących stron również stanowiło ograniczenie¹⁷. Wyspa stała się słynna dopiero w momencie, kiedy Japończycy rozpoczęli na niej budowę lotniska polowego¹⁸. Ten pas startowy automatycznie stawał się przeciwwagą dla alianckich dążeń w rejonie Wysp Salomona. Kontrola obszaru przy użyciu lotnictwa lądowego bazowania w znaczący sposób ułatwiałaby Japonii przyszłe działania przeciw Nowej Gwinei, gdzie cały czas trwały krwawe walki, a w przyszłości także inwazję na Australię. Najbliższa baza morska mogąca przyjmować statki średnich rozmiarów znajdowała się na wyspie Florida¹⁹. Dodatkowym aspektem w próbie obrony imperialnych zdobyczy była budowa silnie umocnionych bastionów na wyspach Truk i Rabaul, na których skoncentrowano największe siły floty oraz duże floty lotnicze. Japończycy podobne plany mieli wobec Guadalcanalu, gdzie zamierzali wybudować pas startowy i wprowadzić tam siły lotnicze.

W książce *Na wodach Guadalcanalu* Zbigniew Flisowski wskazuje również na istotny związek między tym, co stało się pod Midway w czerwcu 1942 r. a późniejszym zajęciem Guadalcanal: „Jakąś rolę w upatrzaniu bazy na Guadalcanal odegrała klęska w bitwie pod Midway. Utraciwszy nowoczesny, agresywny trzon floty – 4 nowoczesne lotniskowce – sztaby japońskie poczęły myśleć o działaniach eksternistycznych, a więc o zagarnięciu Nowej Kaledonii, Fidżi i Samoa”²⁰.

¹⁵ J. Lipiński, *Druga wojna...*, s. 485; A. Schom, *Wojna na Pacyfiku...*, s. 327–328.

¹⁶ A.A. Greczko, G.A. Arbatow, S.K. Cwigun *et al.*, *Historia drugiej wojny światowej 1939–1945*, t. 6, *Zasadniczy zwrot w toczącej się wojnie*, Warszawa 1980, s. 347.

¹⁷ S. Piereslegin, E. Piereslegin, *Premiera...*, t. 2, s. 37.

¹⁸ J. Lipiński, *Druga wojna...*, s. 485; S. Piereslegin, E. Piereslegin, *Premiera...*, t. 2, s. 28.

¹⁹ Z. Flisowski, *Burza nad Pacyfikiem*, t. 1, Poznań 1986, s. 374–375.

²⁰ Z. Flisowski, *Na wodach...*, s. 11.

Przychyłam się do tej opinii, ponieważ te trzy punkty były następnymi etapami planu wojny ofensywnej na obszarze Pacyfiku. Generalna i zwycięska batalia pod Midway miała dać jeszcze większą swobodę działań Połączonej Flocie. Jednak całkowite zwycięstwo zmieniło się w porażkę i admirał Yamamoto zdecydował, że Japonia umocni swoje panowanie na zdobytych obszarach. W tym celu do największej bazy morskiej w Rabaul wysłano 8. Flotę pod dowództwem wiceadmirała Gunichi Mikawy²¹.

Strona amerykańska w 1942 r. zdefiniowała, jak ma przebiegać odzyskanie ziem zajętych przez Japonię na pierwszym etapie wojny. Początkowo ostatecznym celem miała być eliminacja bazy w Rabaul, która przez Stany Zjednoczone była uznawana za najpotężniejszy bastion japoński w tym rejonie. W lipcu zdecydowano, że pierwszym etapem nowej ofensywy będzie zajęcie wysp Tulagi i Guadalcanal celem budowy lotnisk²². Kolejnym krokiem po stworzeniu tego wylomu było wyzwolenie pozostałych Wysp Salomona i wyparcie Japończyków z Nowej Gwinei, a w ostateczności zajęcie Rabaul i eliminacja sił zgromadzonych na Nowej Irlandii i Archipelagu Bismarcka²³. Operacja o kryptonimie „Watchtower” miała rozpocząć się na początku sierpnia 1942 r.²⁴

Sytuacja strategiczna pod koniec czerwca 1942 r. była stabilna. Japończycy zrezygnowali z desantów na Nowej Kaleodonii, Fidżi i Samoa na rzecz umocnienia swoich pozycji i oczekiwania dogodnego momentu na zajęcie Port Moresby na Nowej Gwinei²⁵. W tym celu zdecydowano o budowie lotniska na Guadalcanal. Już 4 lipca 1942 r. aliancki samolot zwiadowczy przelatujący nad wyspą wykrył pewien nieokreślony obiekt przypominający swoim kształtem budowany pas startowy²⁶. Desant japoński nastąpił pod koniec czerwca 1942 r. i polegał na rozmieszczeniu na wyspie Guadalcanal 600 żołnierzy i około 1500 koreańskich robotników sprowadzonych do budowy lotniska²⁷. Po wykonaniu pomyślnego zwiadu lotniczego i dokładnym przebadaniu zdjęć było wiadomo, że Japończycy rozpoczęli budowę tego obiektu, a jego ukończenie planowano na początek sierpnia 1942 r.²⁸ Zamiast inwazji na Tulagi, które było traktowane przez sztab US Navy jako priorytetowy cel operacji (Guadalcanal postrzegano jako punkt dodatkowy), ostatecznie koncepcja uległa zmianie i to właśnie ta druga wyspa stała się punktem głównym pierwszego

²¹ B. Maszłanka, *Cztery oblicza...*, s. 342–343.

²² J. Pertek, W. Supiński, *Wojna morska...*, s. 302; Z. Flisowski, *Burza...*, s. 377.

²³ Z. Flisowski, *Burza...*, s. 377.

²⁴ Nazwa operacji w tłumaczeniu oznacza „Wieża strażnicza”.

²⁵ J. Lipiński, *Druga wojna...*, s. 485.

²⁶ S.E. Morison, *Guadalcanal...*, s. 17–18; S. Piereslegin, E. Piereslegin, *Premiera...*, t. 2, s. 30; J. Lipiński, *Druga wojna...*, s. 485.

²⁷ S.E. Morison, *Guadalcanal...*, s. 17. Autor pisze, że 2 maja 1942 r. Japonia zdobyła Tulagi. Pod koniec czerwca 1942 r. dokonano desantu na wyspę Guadalcanal.

²⁸ S. Piereslegin, E. Piereslegin, *Premiera...*, t. 2, s. 46.

etapu operacji „Watchtower”²⁹. Opóźniono także datę przyszłego uderzenia o 7 dni, ustalając ją na 7 sierpnia 1942 r.³⁰

Desant na północnym wybrzeżu Guadalcanalu był pierwszą wielką operacją prowadzoną przez Stany Zjednoczone w czasie trwania wojny na Pacyfiku³¹. Koncentrację sił rozpoczęto już 26 lipca 1942 r. – około 400 Mm na południe od wyspy Fidżi zebrano 75 okrętów wojennych, wśród których znajdowały się lotniskowce „Enterprise”, „Saratoga” i „Wasp”³². Na okrętach desantowych znajdowało się około 11 tysięcy żołnierzy pod dowództwem generała Alexandra Vandergrifta. Akcję rozpoczęto 7 sierpnia 1942 r. o godzinie 6.50³³. Zdobyto nieukończony lotnisko, a w okolicy Lunga Point utworzono załazek przyszłej bazy morskiej³⁴.

Reakcja Połączonej Floty była błyskawiczna, ale również bardzo słabo zaplanowana. Rozrzucona na obszarze Wysp Salomona 8. Flota pod dowództwem wiceadmirała Mikawy została postawiona w stan pełnej gotowości bojowej, jednocześnie otrzymując rozkaz konsolidacji w bazie morskiej w Rabaul oraz niezwłocznego wyjścia w morze³⁵. Japońskiemu dowódcy wyznaczono zadanie konfrontacji z si-

²⁹ Z. Flisowski, *Burza...*, s. 379.

³⁰ A. Schom, *Wojna na Pacyfiku...*, s. 332; A. Wolny, *Wojna na Pacyfiku. Agresja Japońska w latach 1931–1945*, Warszawa 1971, s. 191; Z. Flisowski, *Burza...*, s. 379; S.E. Morison, *Guadalcanal...*, s. 19; W. Holicki, „*Showboat*” i *Washington, czyli koniec „morskich wakacji”*, „Morze Statki i Okręty” (dalej: MSiO) 2001, nr 2, s. 43; W. Supiński, *Od Westerplatte do Hiroszimy. Zarys dziejów militarnych drugiej wojny światowej*, Poznań 1958, s. 125; S. Piereslegin, E. Piereslegin, *Premiera...*, t. 2, s. 47.

³¹ M. Franz, *Amerykańskie lotniskowce Lexington i Saratoga*, Toruń 2004, s. 83.

³² B. Maszlanka, *Cztery oblicza...*, s. 343; J. Lipiński, *Druga wojna...*, s. 486; S.E. Morison, *Guadalcanal...*, s. 19; S. Piereslegin, E. Piereslegin, *Premiera...*, t. 2, s. 48. W skład Zespołu Wsparcia Powietrznego poza wymienionymi lotniskowcami wchodziły pancernik „North Carolina”, ciężkie krążowniki „Minneapolis”, „New Orlean”, „Portland”, „San Francisco”, „Salt Lake City”, lekki krążownik przeciwlotniczy „Atlanta” oraz 16 niszczycieli.

³³ A.A. Greczko, G.A. Arbatow, S.K. Cwigin *et al.*, *Historia drugiej wojny światowej 1939–1945*, t. 5, *Krach agresywnych planów bloku faszystowskiego*, Warszawa 1979, s. 529–530; G. Barciszewski, *Bitwa koło Wschodnich Wysp Salomona 23–25 sierpnia 1942 r.*, MSiO 2013, nr 10, s. 30; A. Schom, *Wojna na Pacyfiku...*, s. 340; Z. Flisowski, *Burza...*, s. 380; A. Wolny, *Wojna na Pacyfiku...*, s. 191; S. Piereslegin, E. Piereslegin, *Premiera...*, t. 2, s. 50; J. Pertek, W. Supiński, *Wojna morska...*, s. 302; T. Hara, *Dowódca...*, s. 148; Z. Flisowski, *Na wodach...*, s. 22; M. Kopacz, *Nie ma tego złego, czyli zezonałe szczęście krążownika Boise*, MSiO 2014, nr 5, s. 14. M. Kopacz pisze, że podczas lądowania sił amerykańskich na Guadalcanal USS „Boise” wykonywał misję dywersyjną w pobliżu wybrzeża Japonii. Polegała ona na generowaniu transmisji radiowej sugerującej działanie amerykańskiego zespołu bojowego w odległości 740 Mm od wybrzeża wyspy Honsiu.

³⁴ S.E. Morison, *Guadalcanal...*, s. 20; G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”. Nocna bitwa koło wyspy Savo*, MSiO 2013, nr 2, s. 50; B. Maszlanka, *Cztery oblicza...*, s. 343.

³⁵ J. Pertek, *Bitwy morskie*, Warszawa 1994, s. 333; Z. Flisowski, *Burza...*, s. 382; A. Schom, *Wojna na Pacyfiku...*, s. 344; T. Hara, *Dowódca...*, s. 149; J. Lipiński, *Druga wojna...*, s. 487; J. Pertek, W. Supiński, *Wojna morska...*, s. 302; G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 51–52; S. Piereslegin, E. Piereslegin, *Premiera...*, t. 2, s. 54–55. Autorzy piszą, że do bitwy zostały wyznaczone okręty wchodzące rzeczywiście w skład 8. Floty – 6. Dywizjon krążowników – ciężkie krążowniki

lami US Navy, która miała doprowadzić do eliminacji jednostek desantowych. Do spotkania całego zgrupowania doszło 7 sierpnia 1942 r. około godziny 18.00 na południowy wschód od Przylądka Świętego Jerzego³⁶.

Wiceadmirał Mikawa, który od tego momentu zgromadził całość sił, podjął decyzję o rozpoczęciu marszu w kierunku Guadalcanalu. Aby jak najszybciej osiągnąć rejon operacyjny, postanowił utrzymywać bardzo wysoką prędkość swoich okrętów. Nie uchroniło to sił Połączonej Floty przed wykryciem. Około godziny 22.00 na kursie okrętów 8. Floty znalazł się amerykański okręt podwodny S-38 (SS 143), który wprawdzie nie wykonał ataku torpedowego, ale nadal meldunek o wykryciu wroga w Cieśninie Świętego Jerzego³⁷.

Do kolejnego kontaktu sił aliantów z wrogimi jednostkami doszło 8 sierpnia 1942 r. około godziny 11:00, kiedy to 8. Flota została wykryta przez australijski samolot³⁸. Dla wiceadmirała Mikawy była to bardzo zła wiadomość. Potwierdzała ona jego obawy dotyczące utraty przez jego okręty tak potrzebnego elementu zaskoczenia. Mimo wszystko japoński dowódca zdecydował, że będzie kontynuował swoją misję³⁹. Po wyjściu z Cieśniny Bougainville rozkazał obrócić kurs na wyspę Savo, jednocześnie nakazując swoim samolotom zwiadowczym rozpocząć regularne loty nad obszarem Guadalcanalu⁴⁰. Wiadomości, które otrzymał Gunichi Mikawa, nie były dla niego pomyślne i wskazywały, że w patrolowanym regionie nieprzyjacieli ma sporą przewagę⁴¹.

Wiceadmirał Mikawa zdecydował się na nocne uderzenie na przeważające siły przeciwnika, w którym głównym celem miały być nie ciężkie okręty bojowe, lecz transportowce⁴². W zniszczeniu tych jednostek upatrywał zmiany sytuacji strate-

„Chōkai”, „Kako”, „Furutaka”, „Aoba”, „Kinugasa”, lekki krążownik „Tenryū” (18. Dywizjon krążowników) oraz dołączone naprędce okręty ze składu 4. Floty – lekki krążownik „Yūbari” (18. Dywizjon krążowników) oraz niszczyciel „Yūnagi”.

³⁶ S.E. Morison, *Guadalcanal...*, s. 24; G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 52; T. Hara, *Dowódca...*, s. 149. T. Hara pisze, że cała 8. Flota wyszła z bazy morskiej w Rabaul 7 sierpnia 1942 r. o godzinie 15.30.

³⁷ Z. Flisowski, *Na wodach...*, s. 35; G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 52; S. Piereslegin, E. Piereslegin, *Premiera...*, t. 2, s. 56; A. Schom, *Wojna na Pacyfiku...*, s. 344; S.E. Morison, *Guadalcanal...*, s. 24. S.E. Morison pisze, że pierwszy meldunek o kontakcie bojowym z okrętami 8. Floty nadał amerykański bombowiec B-17.

³⁸ G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 52; A. Schom, *Wojna na Pacyfiku...*, s. 345; S.E. Morison, *Guadalcanal...*, s. 24.

³⁹ G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 52.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 52. Autor pisze, że jako pierwszy wystartował wodnosamolot z ciężkiego krążownika „Aoba” i po przelocie nad wyspą Guadalcanal przesłał meldunek o wykryciu jednego pancernika, czterech krążowników, siedmiu niszczycieli operujących nieopodal Guadalcanal oraz dwóch krążowników, dwunastu niszczycieli i trzech transportowców znajdujących się w pobliżu wyspy Tulagi.

⁴¹ G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 53.

⁴² *Ibidem*, s. 53; S. Piereslegin, E. Piereslegin, *Premiera...*, t. 2, s. 57.

gicznej na Guadalcanalu. Był pewien umiejętności swoich załóg, które w bitwie nocnej mogły odnieść o wiele większy sukces niż w klasycznym starciu dziennym.

Dowódca amerykański admirał W. Turner, po otrzymaniu w dniach 7–8 sierpnia 1942 r. wielu niepokojących meldunków o siłach wroga w rejonie Wysp Salomona, zdecydował o zwiększeniu aktywności bojowej swoich sił poprzez wyznaczenie do ochrony północno-zachodniego podejścia do Guadalcanalu czterech zespołów okrętowych⁴³. Jednostki te miały zatrzymać ewentualne wrogie okręty, które mogły zaatakować zgromadzone w rejonie desantu siły amerykańskie.

Tymczasem z pokładów japońskich krążowników około godziny 23.00 wystartowały wodnosamoloty, których zadaniem było przeprowadzenie zwiadu między wyspami Guadalcanal i Florida⁴⁴. Dnia 9 sierpnia 1942 r. o godzinie 00.38 piloci przesłali do wiceadmirała Mikawy radiogram, w którym stwierdzili obecność trzech wrogich okrętów w odległości 8 Mm od wyspy Savo⁴⁵. Dla japońskiego zespołu podążającego w kierunku Guadalcanalu z prędkością 26 węzłów wiadomość ta oznaczała niechybnie nadchodzące starcie z wrogiem. Jednak o godzinie 00.43 doszło do wykrycia w odległości 9 km od ciężkiego krążownika „Chōkai” niezidentyfikowanego niszczyciela, którym był dozorujący USS „Blue”⁴⁶. Wiceadmirał Mikawa nakazał nie podejmować żadnej interakcji przeciwko wrogiej jednostce, którą udało się skrycie ominąć⁴⁷. Analogiczna sytuacja miała miejsce zaledwie 7 minut później, gdy japoński zespół napotkał na swoim kursie drugi

⁴³ M. Kopacz, *Australia na trzech oceanach*, cz. 1, MSiO 2013, nr 7–8, s. 44; Z. Flisowski, *Na wodach...*, s. 39; Z. Flisowski, *Burza...*, s. 385; A. Schom, *Wojna na Pacyfiku...*, s. 343; J. Lipiński, *Druga wojna...*, s. 487–488; S. Piereslegin, E. Piereslegin, *Premiera...*, t. 2, s. 62; M. Kopacz, *Falstart i tragiczny koniec, czyli USS „Chicago” w kampanii na Guadalcanal*, „Okręty” 2014, nr 5(35), s. 45; G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 51–53. Do osłony cieśniny wyznaczono dwa niszczyciele, które stanowiły swoiste wysunięte punkty rozpoznania – USS „Blue” oraz USS „Ralph Talbot”, grupę TG 62.3 (dowódca kmdr F. Riefkohl) – ciężkie krążowniki USS „Vincennes”, USS „Quincy”, USS „Astoria” oraz niszczyciele USS „Wilson”, USS „Helm”, grupę TG 62.2 (dowódca kadm. V.A.C. Crutchley) – ciężkie krążowniki HMAS „Australia” (nie brał udziału w bitwie), HMAS „Canberra”, USS „Chicago” oraz niszczyciele USS „Bagley”, USS „Patterson”, grupę TG 62.4 (dowódca kadm. N. Scott) – lekkie krążowniki USS „San Juan”, HMAS „Hobart” oraz niszczyciele USS „Buchanan”, USS „Monssen”.

⁴⁴ J. Pertek, *Bitny...*, s. 334; Z. Flisowski, *Na wodach...*, s. 43; S.E. Morison, *Guadalcanal...*, s. 33; S. Piereslegin, E. Piereslegin, *Premiera...*, t. 2, s. 64; G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 53. G. Barciszewski wskazuje, że wodnosamoloty wystartowały z pokładów ciężkich krążowników „Chōkai”, „Aoba” i „Kako”.

⁴⁵ G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 53; S.E. Morison, *Guadalcanal...*, s. 40.

⁴⁶ A. Schom, *Wojna na Pacyfiku...*, s. 352; J. Lipiński, *Druga wojna...*, s. 488; G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 53; S. Piereslegin, E. Piereslegin, *Premiera...*, t. 2, s. 64; S.E. Morison, *Guadalcanal...*, s. 40–41; Z. Flisowski, *Burza...*, s. 387.

⁴⁷ G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 53.

dozorujący niszczyciel USS „Ralph Talbot”, który również udało się ominąć bez jakiegokolwiek interakcji⁴⁸.

Po przebyciu kordonu dozorującego okręty wchodzące w skład 8. Floty znalazły się bezpośrednio na wejściu do cieśniny pomiędzy wyspami Savo a Guadalcanal. Wiceadmirał Mikawa nakazał zwiększenie prędkości do 30 węzłów i przygotowanie się do nocnej bitwy z siłami US Navy⁴⁹. Jego okręty minęły trawers Savo o godzinie 1.15, wykrywając w bezpośredniej odległości uszkodzony niszczyciel USS „Jarvis”, który również nie zauważył zbliżającego się japońskiego zespołu⁵⁰.

Do pierwszego starcia między jednostkami japońskimi a amerykańskimi wchodzącymi w skład zespołu TG 62.2 doszło o godzinie 1.38, kiedy flagowy „Chōkai” wystrzelił salwę niecelnych torped⁵¹. Wiceadmirał Mikawa nakazał swoim okrętom zmniejszenie prędkości do 20 węzłów, a każdy z podległych mu dowódców otrzymał rozkaz swobodnego wyboru celu ataku⁵². Rozkaz ten pozwalał poszczególnym oficerom na całkowitą dowolność w wyborze okrętu, który ma zostać ostrzelany oraz na użycie różnych środków bojowych, włącznie z torpedami.

Jako pierwszy japońską formację wykrył o godzinie 1.43 niszczyciel USS „Patterson”, który podniósł alarm, ale został on ostatecznie zignorowany przez pozostałe okręty⁵³. Wiceadmirał Mikawa wydał rozkaz ostrzelania ciężkiego krążownika HMAS „Canberra”, który został błyskawicznie wyłączony z akcji, nie oddając ani jednego strzału do wrogich jednostek⁵⁴. Ostatecznie zdemolowany okręt został dobity rankiem przez niszczyciele USS „Selfridge” oraz USS „Ellet”⁵⁵. Następnymi okrętami, które stały się celem Japończyków, były niszczyciele USS „Patterson”

⁴⁸ S. Piereslegin, E. Piereslegin, *Premiera...*, t. 2, s. 6; G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 53; S.E. Morison, *Guadalcanal...*, s. 41; Z. Flisowski, *Burza...*, s. 387.

⁴⁹ G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 53. Autor pisze, że japońskie okręty podążały w szyku torowym w następującej kolejności: „Chōkai” (okręt flagowy wiceadmirała Mikawy), „Aoba”, „Kako”, „Kinugasa”, „Furutaka”, „Tenryū”, „Yūbari”, „Yūnagi”.

⁵⁰ S. Piereslegin, E. Piereslegin, *Premiera...*, t. 2, s. 65; G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 54.

⁵¹ A. Schom, *Wojna na Pacyfiku...*, s. 353; G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 54.

⁵² S.E. Morison, *Guadalcanal...*, s. 42; G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 54.

⁵³ M. Kopacz, *Falstart i tragiczny koniec...*, s. 47; S. Piereslegin, E. Piereslegin, *Premiera...*, t. 2, s. 66; G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 54; A. Schom, *Wojna na Pacyfiku...*, s. 353.

⁵⁴ Z. Flisowski, *Burza...*, s. 389; S.E. Morison, *Guadalcanal...*, s. 42–43; J. Pertek, W. Supiński, *Wojna morska...*, s. 303; A. Schom, *Wojna na Pacyfiku...*, s. 353; S. Piereslegin, E. Piereslegin, *Premiera...*, t. 2, s. 66; G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 55. G. Barciszewski pisze, że okręt trafiły co najmniej 24 pociski kal. 203 mm oraz najprawdopodobniej 2 torpedy. Krążownik zatonął 9 sierpnia 1942 r. około godziny 8.00. Straty wśród załogi to 84 zabitych i 109 rannych.

⁵⁵ M. Kopacz, *Tajemnica bitwy pod Savo, HMAS Canberra ofiarą amerykańskiej torpedy?*, MSiO 2009, nr 2, s. 44; J. Pertek, *Bitwy...*, s. 334.

i USS „Bagley”, spośród których pierwsza jednostka została poważnie uszkodzona przez ciężki krążownik „Kinugasa”⁵⁶.

W dalszej kolejności skutecznie wyeliminowany przez japońskie okręty został amerykański ciężki krążownik USS „Chicago”. Spośród torped wyrzucanych przez „Kako” celne okazały się dwie, ale eksplodowała tylko jedna, urywając krążownikowi fragment dziobu⁵⁷. Trafienie to wyeliminowało z akcji USS „Chicago”, ale jednostka ostatecznie przetrwała to starcie. O godzinie 1.44 japoński dowódca nakazał zwrot na północ, który doprowadził do mimowolnego rozdzielania się okrętów 8. Floty na dwie grupy bojowe⁵⁸.

Krążowniki wiceadmirała Mikawy wykryły też wchodzące w skład TG 62.3 amerykańskie okręty USS „Astoria”, USS „Quincy” oraz USS „Vincennes”, które zostały całkowicie zaskoczone przez siły japońskie⁵⁹. O godzinie 1.44 dowódca 8. Floty nakazał wystrzelenie salwy torpedowej w kierunku wykrytego kontaktu⁶⁰. Następnie po odczekaniu kilku minut o godzinie 1.51 Mikawa nakazał zapalenie reflektorów pokładowych oraz otwarcie ognia artyleryjskiego⁶¹.

Pierwszą ofiarą zespołu japońskiego był krążownik USS „Astoria”. Między godziną 2.00 a 2.15 „Chōkai”, „Aoba”, „Kinugasa” oraz „Kako” doprowadziły do praktycznej eliminacji ciężkiego krążownika z pola bitwy⁶². USS „Astoria” udało się zaledwie raz trafić w „Chōkai”, uszkadzając wieżę artylerii głównej kalibru 203 mm⁶³. Kiedy amerykański krążownik trawił pożary, niszczyciel USS „Bagley” o godzinie 4.45 ewakuował rannych z jednostki⁶⁴. Wszelkie próby uratowania USS „Astoria” nie powiodły się i okręt ostatecznie przewrócił się i zatonął o godzinie 12.16⁶⁵.

⁵⁶ A. Schom, *Wojna na Pacyfiku...*, s. 353; G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 55. G. Barciszewski pisze, że „Patterson” uzyskał kilka trafień i lekko uszkodził „Kinugasę”.

⁵⁷ M. Kopacz, *Falstart i tragiczny koniec...*, s. 47; J. Lipiński, *Druga wojna...*, s. 488; G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 56; A. Schom, *Wojna na Pacyfiku...*, s. 353; W. Holicki, *Następcy Pensacoli, amerykańskie krążowniki ciężkie typu Northampton*, MSiO 2001, nr 6, s. 38; S.E. Morison, *Guadalcanal...*, s. 44. S.E. Morison pisze, że torpeda trafiła w dziób USS „Chicago” o godzinie 1.47.

⁵⁸ Z. Flisowski, *Burza...*, s. 391; S. Piereslegin, E. Piereslegin, *Premiera...*, t. 2, s. 67; S.E. Morison, *Guadalcanal...*, s. 45; G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 55. Autorzy piszą, że lewą kolumnę (wschodnią) stanowiły „Chōkai”, „Aoba”, „Kinugasa”, „Kako”, a prawą (zachodnią) „Furutaka” oraz lekkie krążowniki „Tenryū” i „Yūbari”.

⁵⁹ J. Lipiński, *Druga wojna...*, s. 487; G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 56.

⁶⁰ G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 56; A. Schom, *Wojna na Pacyfiku...*, s. 354.

⁶¹ G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 56.

⁶² S.E. Morison, *Guadalcanal...*, s. 46–47; S. Piereslegin, E. Piereslegin, *Premiera...*, t. 2, s. 67; A. Schom, *Wojna na Pacyfiku...*, s. 354; G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 56–57. G. Barciszewski pisze, że USS „Astoria” została trafiona łącznie 65 pociskami kal. 203 mm i 127 mm.

⁶³ G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 56; S.E. Morison, *Guadalcanal...*, s. 49.

⁶⁴ G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 57.

⁶⁵ L. Marriott, *Okręty II wojny światowej*, przeł. B. Świetlicki, Warszawa 2005, s. 61; J. Pertek, W. Supiński, *Wojna morską...*, s. 303; G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 58. G. Barciszewski pisze, że straty wśród załogi USS „Astoria” wynosiły 216 zabitych i 186 rannych.

Następnie Japończycy zaatakowali ciężki krążownik USS „Quincy”. Równolegle prowadziły do niego ogień „Aoba”, „Furutaka” oraz „Tenryū”, szybko doprowadzając do wybuchu licznych pożarów na pokładzie amerykańskiego okrętu⁶⁶. Dodatkowo krążownik został trafiony dwiema torpedami wystrzelonymi przez lekki krążownik „Tenryū”, które bezpośrednio przyczyniły się do błyskawicznej zagłady okrętu⁶⁷. USS „Quincy” tylko raz bezpośrednio trafił w ciężki krążownik „Chōkai”, zabijając na jego pokładzie 34 marynarzy⁶⁸. Około godziny 2.30 „Aoba” trafił amerykańską jednostkę jeszcze jedną torpedą, doprowadzając do zagłady krążownika, który zatonął około godziny 2.35⁶⁹.

Ostatnią ofiarą japońskiego zespołu w bitwie pod Savo był amerykański ciężki krążownik USS „Vincennes”. Okręty 8. Floty szybko wstrzeliły się w cel, a pociski spowodowały liczne pożary na pokładzie jednostki⁷⁰. Około godziny 2.00 USS „Vincennes” wykonał zwrot w prawo i wskutek tego manewru został trafiony dwiema japońskimi torpedami, które doprowadziły do zatrzymania się jednostki⁷¹. Okręt został wielokrotnie trafiony, co przyczyniło się do wybuchu licznych pożarów na jego pokładzie⁷². Ostatecznie krążownik zatonął o godzinie 2.50⁷³.

Wiceadmirał Gunichi Mikawa zaczął stopniowo wycofywać się z Guadalcanalu. Około godziny 2.40 napotkano kolejny kontakt bojowy. Był nim amerykański niszczyciel USS „Ralph Talbot”, który został ostrzelany i uszkodzony przez przepływający zespół japoński⁷⁴. Mimo spektakularnego zwycięstwa nie udało się osiągnąć podstawowego celu – zniszczenia amerykańskich transportowców stacjonujących

⁶⁶ S. Piereslegin, E. Piereslegin, *Premiera...*, t. 2, s. 67–68; G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 58.

⁶⁷ Z. Flisowski, *Na wodach...*, s. 69; A. Schom, *Wojna na Pacyfiku...*, s. 355; G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 58.

⁶⁸ S.E. Morison, *Guadalcanal...*, s. 49; G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 58. Dodatkowo rannych zostało 48 marynarzy.

⁶⁹ J. Pertek, *Bitny...*, s. 335; S.E. Morison, *Guadalcanal...*, s. 51; L. Marriott, *Okręty...*, s. 61; J. Pertek, W. Supiński, *Wojna morską...*, s. 303; S. Piereslegin, E. Piereslegin, *Premiera...*, t. 2, s. 68; G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 58. G. Barciszewski pisze, że na pokładzie USS „Quincy” zginęło 370 członków załogi, a 167 było rannych.

⁷⁰ J. Lipiński, *Druga wojna...*, s. 488; S.E. Morison, *Guadalcanal...*, s. 52; G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 59; S. Piereslegin, E. Piereslegin, *Premiera...*, t. 2, s. 68.

⁷¹ S.E. Morison, *Guadalcanal...*, s. 50; G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 59; A. Schom, *Wojna na Pacyfiku...*, s. 356; Z. Flisowski, *Burza...*, s. 398.

⁷² J. Lipiński, *Druga wojna...*, s. 488; G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 59. G. Barciszewski pisze, że USS „Vincennes” został trafiony przez około 85 pocisków kalibru 203 mm i 127 mm.

⁷³ Z. Flisowski, *Na wodach...*, s. 74; L. Marriott, *Okręty...*, s. 61; J. Pertek, W. Supiński, *Wojna morską...*, s. 303; G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 59. Straty załogi USS „Vincennes” to 332 zabitych oraz 258 rannych.

⁷⁴ S.E. Morison, *Guadalcanal...*, s. 55; S. Piereslegin, E. Piereslegin, *Premiera...*, t. 2, s. 68; G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 60; A. Schom, *Wojna na Pacyfiku...*, s. 356.

w pobliżu Guadalcanalu⁷⁵. Wiceadmirał Mikawa odwołał operację, nakazując jednoczesny powrót do baz macierzystych w Kaviengu i w Rabaulu, do których jednostki 8. Floty dotarły do 10 sierpnia 1942 r.⁷⁶

Bezpośrednią przyczyną klęski poniesionej przez US Navy w czasie nocnej bitwy pod Savo był całkowity brak łączności radiowej między alianckimi okrętami oraz nieprzygotowanie załóg do ewentualnego nocnego ataku wroga⁷⁷. Dowódcy poszczególnych jednostek starali się za wszelką cenę zachować ciszę radiową, która teoretycznie pozwala na utrzymanie elementu całkowitego zaskoczenia. Mimo wykrycia w początkowej fazie bitwy zespołu japońskiego ostrzeżenia te zostały zbagatelizowane, a wróg uzyskał całkowitą swobodę działania. Dodatkową przyczyną klęski aliantów w bitwie był brak rozpoznania lotniczego, które mogło zniwelować wszelkie działania wiceadmirała Mikawy⁷⁸. Zarówno te czynniki, jak i niewykorzystanie wsparcia samolotów bazujących na lotniskowcach wycofanych przedwcześnie z pola bitwy przyczyniły się bezpośrednio do całkowitej klęski aliantów w starciu⁷⁹.

Nocna bitwa pod Savo była jednym z najistotniejszych starć w historii Połączonej Floty. Wykazała ona lepsze wyszkolenie marynarzy japońskiej floty, którzy zdeklasowali siły aliantów w tym starciu. Dodatkowo dało o sobie znać rozproszenie jednostek sprzymierzonych, które w sposób bezpośredni przyczyniło się do poniesionej klęski⁸⁰. Zastosowana taktyka klasycznej artyleryjskiej nocnej bitwy morskiej przyniosła efekty w postaci zatopienia czterech ciężkich krążowników oraz uszkodzenia dwóch mniejszych okrętów⁸¹. Jednak cel główny w postaci zniszczenia trans-

⁷⁵ S. Piereslegin, E. Piereslegin, *Premiera...*, t. 2, s. 68; G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 59. G. Barciszewski pisze, że przyczyną takiej decyzji były braki w zapasach amunicji do dział 203 mm, należało także dokonać przeładunku wyrzutni torped. Nawet jeżeli wiceadmirał Mikawa dokonałby ataku na wroga jednostki, to powracałby do bazy w dzień, co wystawiłoby go na ataki amerykańskich samolotów.

⁷⁶ L. Marriott, *Okręty...*, s. 72; A. Schom, *Wojna na Pacyfiku...*, s. 357; T. Hara, *Dowódca...*, s. 149; G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 60. Do bazy w Kaviengu miał zawinąć 6. Dywizjon krążowników. Podczas powrotu do bazy utracono ciężki krążownik „Kako”, który został trafiony 3 torpedami przez amerykański okręt podwodny S-44 (SS 155).

⁷⁷ J. Lipiński, *Druga wojna...*, s. 489; S.E. Morison, *Guadalcanal...*, s. 65; Z. Flisowski, *Na wodach...*, s. 80; Z. Flisowski, *Burza...*, s. 402.

⁷⁸ J. Lipiński, *Druga wojna...*, s. 489; S.E. Morison, *Guadalcanal...*, s. 66; B. Maszłanka, *Cztery oblicza...*, s. 343.

⁷⁹ S.E. Morison, *Guadalcanal...*, s. 62; Z. Flisowski, *Na wodach...*, s. 81; B. Maszłanka, *Cztery oblicza...*, s. 343; Z. Flisowski, *Burza...*, s. 402; A. Schom, *Wojna na Pacyfiku...*, s. 357.

⁸⁰ G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 61–62.

⁸¹ A. Schom, *Wojna na Pacyfiku...*, s. 356; T. Hara, *Dowódca...*, s. 149; J. Lipiński, *Druga wojna...*, s. 489; J. Pertek, W. Supiński, *Wojna morską...*, s. 303; S. Piereslegin, E. Piereslegin, *Premiera...*, t. 2, s. 69; G. Barciszewski, *Pierwszy „Tokio Ekspres”...*, s. 60. Straty poniesione przez walczące strony: alianci utracili w sumie 4 ciężkie krążowniki, uszkodzono 2 niszczyciele, zginęło 1028 marynarzy, a 775 członków załogi zostało rannych. Strona japońska utraciła 58 marynarzy, a rannych zostało

portowców przewożących oddziały desantowe, środki bojowe oraz zaopatrzenie nie został osiągnięty. Wiceadmirał Mikawa w bitwie pod Savo zbyt szybko zrezygnował z wyznaczonego 8. Flocie zadania, które przyczyniłoby się do zmiany sytuacji strategicznej w regionie Wysp Salomona, gdyby tylko zostało w całości wykonane.

SUMMARY

THE PARTICIPATION OF JAPANESE COMBINED FLEET AT THE BATTLE OF SAVO 8–9 AUGUST 1942

The defeat of the Combined Fleet at the Battle of Midway halted the aggressive actions of Japan in the area of the central Pacific Ocean and caused the displacement of expansion towards the islands of the South Pacific. It was on one of them – Guadalcanal that was a real confrontation between Allied forces and the Empire of Japan. One of the results of landing of the United States forces on its banks on August 7, 1942, was the Battle of Savo, which took place on the night of 8/9 August 1942. In this challenge, the 8th Fleet under the command of Vice Admiral Mikawa Gunichi smashed the Allied forces. The confrontation demonstrated the superiority of the Combined Fleet over the forces of the enemy, for whom this was one of the biggest disasters in the Pacific War. However, Vice Admiral Mikawa winning the combat ships did not destroy the amphibious units whose elimination was defined as the overriding objective for the 8th Fleet.

70 członków załogi. Dodatkowo Połączona Flota utraciła ciężki krążownik „Kako”, ale został on zatopiony po bitwie, więc nie powinien być wliczony w poczet japońskich strat.